Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
na 52. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 lutego 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Pierwsza sprawa dotyczy przejęcia odcinka linii kolejowej łączącej Koszalin z Mielnem. To jest chyba jedyny w Polsce przypadek, w którym linia kolejowa jest zarządzana przez miasto. Wiele lat temu Polskie Linie Kolejowe postanowiły zlikwidować to połączenie, ale miasto Koszalin uratowało linię. Dzisiaj w sezonie korzysta z tej linii kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy w inny sposób niż samochodem docierają do Mielna i nad morze. Ale nie jest to sytuacja standardowa. Sytuacją standardową jest to, żeby tego typu linią zarządzały Polskie Linie Kolejowe. Stąd mój wniosek, apel o to, żeby Polskie Linie Kolejowe z powrotem przejęły tę linię i utrzymywały ją w należytym stanie. Służy ona mieszkańcom regionu, służy ona turystom.

Ponadto wnoszę o to, żeby ułatwić korzystanie z tej linii kolei wąskotorowej. Tak się składa, że w Koszalinie funkcjonuje prężnie Koszalińska Kolej Wąskotorowa, która korzysta z linii wąskotorowej, ale mogłaby również dojeżdżać do Mielna, gdyby dołożyć tzw. trzecią szynę. Koszalińska Kolej Wąskotorowa ma nie tylko zestawy, które pozwalają wozić turystów i mieszkańców na normalnych trasach, lecz także zabytkowe lokomotywy. To niewątpliwie atrakcja dla turystów i młodych ludzi. Te lokomotywy są sprawne, używane, jeżdżą, więc mogłyby również jeździć do miejscowości takich jak Mielno. Można by stworzyć dodatkową atrakcję turystyczną w regionie, ale żeby tak się stało, potrzebne jest dołożenie tzw. trzeciej szyny.

Wnoszę również do ministra infrastruktury, ministra zajmującego się sprawami kolei, inicjatywę w sprawie utworzenia muzeum kolejnictwa w Koszalinie. Te wszystkie zbiory, które już w tej chwili tam są, w zasadzie mają wymiar muzealny. Nie tylko lokomotywy, lecz także wagony z XIX wieku – i to nie tylko z Polski, lecz także z Niemiec, Szwajcarii – pozwalają na to, żeby rzeczywiście na bazie tego, co już jest, utworzyć muzeum. Jednak towarzystwo, które tym zarządza, jest za słabe ekonomicznie, żeby z tym zadaniem sobie poradzić samodzielnie.

Kolejna sprawa, która również w jakiś sposób wiąże się z dojazdem bezpośrednio nad morze – chciałbym tu użyć takiego określenia – na plażę, dotyczy stworzenia możliwości dojeżdżania turystów bezpośrednio do Darłówka Zachodniego. Jest tam linia kolejowa, która prowadzi do jednostki wojskowej, ale pociągi pasażerskie dojeżdżają tylko i wyłącznie do Darłowa, nie dojeżdżają do Darłówka Zachodniego. Wnoszę o to, żeby Polskie Linie Kolejowe wybudowały tam peron, przystanek kolejowy pozwalający na to, żeby ci turyści, którzy jadą ze Sławna, wysiadają w Sławnie i dojeżdżają do Darłowa, Darłówka, mogli bezpośrednio dojeżdżać nad samo morze. To nie tylko uatrakcyjni tę linię, lecz także zwiększy jej potencjał przewozowy.

I ostatnia sprawa, o której wielokrotnie mówiłem z trybuny senackiej. Prosiłem ministra o to, żeby podjąć działania dotyczące nieistniejącego dworca kolejowego w Koszalinie. Przez ten dworzec przechodzą setki tysięcy ludzi rocznie. Użyłem pojęcia „dworzec", ale od kilku lat tego dworca nie ma. Polskie Koleje Państwowe rozwiązały umowy z wykonawcą nowego obiektu. Ja nie znam harmonogramu prac nad nowym obiektem. Zwracam się z prośbą o to, żeby tego typu harmonogram przedstawić, wskazać, kiedy będzie ogłoszony przetarg na nowy budynek dworca kolejowego i jak ten harmonogram jest planowany przez Polskie Koleje Państwowe.

Stanisław Gawłowski